



Rada Dzielnicy V Krowodrza

WIADOMOŚCI LOKALNE



Czarna Wieś, Łobzów, Krowodrza, Nowa Wieś Narodowa

Nr 2 (163) rok XXII czerwiec 2015 r.

www.dzielnica5.krakow.pl

ISSN 1234-9739

Egzemplarz bezpłatny – po przeczytaniu przekaz sąsiadowi!



PIKNIK Z ROZMACHEM

23 maja na terenach ZSOI nr 1 przy alei Kijowskiej odbył się VIII Rodzinny Piknik Krowoderski. Wielość i różnorodność atrakcji sprawiły, że frekwencja była imponująca. Więcej o Pikniku – na str. 6-7.

Wystawa o Wielkiej Wojnie

Od stycznia po krowoderskich szkołach „wędruje” wystawa pn. „Czas żelaza. Front wschodni Wielkiej Wojny 1914-1918”. Rozmowa z jej autorem – dr. Jerzym Pałosem na str. 8-9.



Wicekonsul Ukrainy Tamila Szutak i goście z Francji

W numerze:

- Budżet Obywatelski – str. 4-5
- Gaja Grzegorzewska w bibliotece – str. 7
- Przedszkole – przestrzeń współpracy – str. 9
- Informacja MOPS – str. 10
- Święto basketu – str. 11
- Felieton Zygmunta Wierzbickiego – str. 12

Z prac Rady i Zarządu

21 maja br. odbyła się IX sesja Rady Dzielnicy V Krowodrza.

Negatywnie zaopiniowano ponowne zawarcie umowy najmu lokalu socjalnego na następny okres zgodnie z pismem znak ML-02.7123.222.2015.ES.

Uzasadnienie brzmi: Negatywna opinia podyktowana jest faktem, iż lokatorka wykracza w sposób rażący i uporczywy przeciwko porządkowi domowemu. Rada po analizie dokumentacji przesłanej przez Wydział Mieszkalnictwa UMK oraz po przeprowadzeniu wizji lokalnej stwierdziła, iż gromadzone przez lokatorkę śmieci stanowią zagrożenie epidemiologiczne i pożarowe dla sąsiadów i samej lokatorki. Mieszkańcy wielokrotnie w tej sprawie zgłaszali skargi m.in. do MOPS i administracji. Do lokatorki kilkakrotnie zwracał się Zarząd Budynków Komunalnych z wezwaniem do natychmiastowego uporządkowania zajmowanego lokalu socjalnego niestety bezskutecznie.

Pozytywnie zaopiniowano:

- ponowne zawarcie umowy najmu lokalu socjalnego na następny okres zgodnie z pismem znak ML-02.7123.140.2015.ES;
- projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Młynówka Królewska – Grottgera”.

Przyjęto:

- „**Dzielnicowy program wspierania działalności miejskich placówek oświatowych na terenie Dzielnicy V Krowodrza**” na lata 2015-2018. Celem programu będą działania zmierzające do: wspierania placówek oświatowych w zakresie remontów, poprawy stanu technicznego i wyposażenia, wspierania organizacji wydarzeń i konkursów realizowanych przez placówki oświatowe, 3) współorganizacji wydarzeń i konkursów wraz z placówkami, poszerzenia i wzbogacenia oferty zajęć pozalekcyjnych dostępnych w placówkach oświatowych, zapewnienia pomocy dydaktycznych, promocji lokalnych placówek, współpracy z placówkami w celu budowy społeczeństwa obywatelskiego oraz wzmacniających więzi lokalne. Cele w/w programu

będą realizowane, przy szczególnym uwzględnieniu zasady kompleksowości, celowości i poprawy bezpieczeństwa, poprzez wybór, planowanie i ocenę realizacji zadań realizowanych w placówkach oświatowych na terenie Dzielnicy V Krowodrza;

- **Dzielnicowy program wspierania działalności miejskich placówek: kultury i sportu**”. Celem programu są działania zmierzające do: wsparcia placówek kulturalnych i klubów sportowych działających na terenie dzielnicy, w zakresie prac inwestycyjnych i modernizacyjnych oraz poprawy wyposażenia technicznego, wsparcia wydarzeń oraz konkursów realizowanych przez placówki kulturalne i sportowe, poszerzania oferty zajęć dostępnych dla mieszkańców w placówkach kultury i sportu na terenie dzielnicy, wspierania klubów seniora działających przy placówkach kulturalnych w dzielnicy, wzbogacania oferty bibliotek gminnych, promocji lokalnych placówek kultury i sportu, zapewnienia pomocy dydaktycznych, współpracy z placówkami w celu budowy postawy obywatelskiej oraz wzmacniania więzi lokalnych. Cele wyżej wymienionego programu będą realizowane poprzez wybór, planowanie i ocenę realizacji zadań w zakresie wspierania działalności placówek kultury i sportu. W ramach „Dzielnicowego programu wspierania działalności miejskich placówek: kultury i sportu” realizowane będą zadania wskazane przez Radę Dzielnicy V Krowodrza w uchwale, w sprawie rozdysponowania środków wydzielonych do dyspozycji Dzielnicy.

Powołano członków Rady Dzielnicy V Krowodrza - **Marcina Grege** i **Pawła Nowaka** w skład Komisji Polityki Społecznej Rady Dzielnicy V Krowodrza. W §1 uchwały nr II/14/2014 Rady Dzielnicy V Krowodrza z 23 grudnia 2014 r w sprawie powołania Komisji Polityki Społecznej i jej składu ustęp 2 otrzymuje brzmienie: „Komisja Polityki Społecznej Rady Dzielnicy V Krowodrza, o której mowa w ust. 1 liczyć będzie nie więcej niż

9 osób.”. **W uzasadnieniu czytamy:** W ocenie projektodawcy różnorodność zagadnień, którymi zajmuje się Komisja Polityki Społecznej uzasadnia powiększenie jej składu osobowego.

W związku z pracami remontowymi stadionu lekkoatletycznego przy ul. Podchorążych **zawnioskowano do władz WKS „Wawel” o przywrócenie historycznego kopca Esterki** będącego zabytkowym elementem dawnych ogrodów królewskich Pałacu w Łobzowie.

Uzasadnienie brzmi: W ramach częściowego przywrócenia zniszczonych po II wojnie światowej zabytkowych ogrodów królewskich Pałacu w Łobzowie odbudowa kopca w jego historycznej formie i lokalizacji (na wale ziemnym okalającym stadion lekkoatletyczny od strony północnej – przy tunelu wyjścia z szatni) stanowić będzie atrakcyjny element zarówno zasłużonego dla polskiego sportu klubu, jak i też pejzażu historycznego Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa.

Anulowano zmianę realizatora zadania nr 11 „Malowanie sali gimnastycznej, wymiana koszy oraz zakup i montaż bramek” na Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 51 al. Kijowska 8 (kwota 15 000 zł) w obrębie zadania: Prace remontowe gimnazjów, szkół podstawowych, przedszkoli, żłobków.

Środki przeniesiono w następują-

Dyżury w Radzie Dzielnicy

Informujemy, że w bieżącej kadencji dyżury w Radzie Dzielnicy V Krowodrza w jej siedzibie przy ul. Kazimierza Wielkiego 112/2 przedstawiają się następująco:

Zygmunt Wierzbicki
(przewodniczący)

- środa godz. 9-12

Edward Tarczałowicz

(zastępca przewodniczącego)

- poniedziałek godz. 9-12

Pozostali członkowie Zarządu -
czwartek godz. 18-19

cy sposób: z zadania: „Obsługa administracyjno-biurowa Rady i Zarządu” kwota 15 000 zł, jednostka realizująca OU na zadanie: „Prace remontowe gimnazjów, szkół podstawowych, przedszkoli oraz żłobków – malowanie sali gimnastycznej, wymiana koszy

oraz zakup i montaż bramek”; kwota 15 000 zł, jednostka realizująca ZSO nr 51, al. Kijowska 8.

Ustalono wstępną listę zadań Rady Dzielnicy V Krowodrza na rok 2016 zgodnie z załącznikiem do niniejszej uchwały. **Uzasadnienie brzmi:**

Podjęcie uchwały ma na celu wstępne określenie zadań Rady Dzielnicy V Krowodrza na rok 2016 z ujęciem nazwy zadań i kwot proponowanych na poszczególne zadania. Projekt uchwały spełnia wymogi, o których mowa w § 70 ust. 2 Statutu Dzielnicy V Krowodrza.

NAZWA ZADANIA	JEDNOSTKA REALIZUJĄCA	KWOTA
A) PRACE REMONTOWE: GIMNAZJÓW, SZKÓŁ PODSTAWOWYCH, PRZEDSZKOLI ORAZ ŻŁOBKÓW – 327 000,00 ZŁ		
1. Remont kapitalny elewacji wraz z wymianą instalacji elektrycznych, wykonaniem izolacji fundamentów wraz z przelozieniem opaski, wymianą obróbek blacharskich oraz rynien i rur spustowych, grzymosów, wymianą pozostałej stolarki okiennej z zastosowaniem nawiewników – Gimnazjum nr 16 (ul. Konarskiego 2)	ZEO	100 000 zł
2. Budowa wyjścia ewakuacyjnego w Gimnazjum nr 16 (ul. Konarskiego 2)	ZEO	15 000 zł
3. Budowa odwodnienia boiska oraz systemu odprowadzenia wód opadowych z dachu budynku szkoły - Gimnazjum nr 17 (ul. Litewska 34)	ZEO	120 000 zł
4. Remont kotłowni wraz z wymianą kotła c.o. w Przedszkolu nr 75 (ul. Grottera 28)	ZEO	70 000 zł
5. Wymiana drzwi w Przedszkolu nr 13 (ul. Budryka 2)	ZEO	3 000 zł
6. Żłobek nr 14 (ul. Sienkiewicza 24) - dofinansowanie wykonania projektu budowlanego dachu wraz z uzgodnieniami (konserwator zabytków) i uzyskaniem pozwolenia na budowę	Żłobek nr 14	10 000 zł
7. Żłobek nr 2 (ul. Piastowska 47) - malowanie pomieszczeń pralni żłobka	Żłobek nr 2	1 000 zł
8. Żłobek nr 18 (ul. Mazowiecka 30a) - wymiana starej stolarki drzwiowej wraz z ościeżnicami	Żłobek nr 18	8 000 zł
B) BUDOWA, MODERNIZACJA, PRACE REMONTOWE OGRÓDKÓW JORDANOWSKICH, ZIELEŃCÓW, SKWERÓW - 45 000 - ZŁ		
1. Budowa, modernizacja i prace remontowe zieleni i skwerów	ZIKiT	30 000 zł
2. Montaż i remont elementów małej architektury	ZIKiT	15 000 zł
C) BUDOWA, MODERNIZACJA, PRACE REMONTOWE MIEJSKIEJ INFRASTRUKTURY DROGOWEJ – 1 186 356 ZŁ		
1. Przebudowa ul. Szymanowskiego	ZIKiT	673 940 zł
2. Remonty chodników na terenie Dzielnicy V Krowodrza:	ZIKiT	512 416 zł
a) ul. Odrowąża i Składowa - 100 000 zł		
b) ul. Lubelska od ul. Słaskiej do nr 27 – strona nieparzysta – 40 000 zł		
c) al. Kijowska od Młynówki Królewskiej do ul. Mazowieckiej - strona parzysta (kontynuacja) – 150 000 zł		
d) ul. Wrocławska od ul. Poznańskiej do ul. Oboźnej – 50 000 zł		
e) ul. Lea od ul. Nowowiejskiej do ul. Konarskiego – strona nieparzysta – 70 000 zł		
f) ul. Prądnicka od ul. Wrocławskiej w kierunku ul. Zbożowej do końca budynku nr 12 – 52 416 zł		
g) ul. Kijowska od ul. Wrocławskiej do przystanku autobusowego „Mazowiecka” – strona parzysta – 50 000 zł		
D) BUDOWA, MODERNIZACJA, PRACE REMONTOWE OSIEDLWEJ INFRASTRUKTURY SPORTOWEJ I REKREACYJNEJ -		
E) LOKALNE WYDARZENIA: OŚWIATOWE, KULTURALNE, SPORTOWE I REKREACYJNE – 73 500 ZŁ		
1. Piknik Krowoderski	MDK Dom Harcerza	19 000 zł
2. Piknik „25-lecie Dzielnicy”	MDK Dom Harcerza	5 000 zł
3. Konkurs pięknego słowa „Mój Kraków”	ZSO nr 51	2 000 zł
4. Organizacja wymiany uczniowskiej w ramach współpracy ze szkołami włoskimi	IX LO	3 000 zł
5. Organizacja kontaktów uczniów w ramach współpracy ze szkołami lwowskimi wraz ze sprawozdaniem dla Rady Dzielnicy V Krowodrza	VII LO	3 000 zł
6. Organizacja dzielnicowego turnieju siatkówki i zakup nagród	ZSOI nr 1	1 250 zł
7. Zakup nagród na konkursy sportowe	MDK Dom Harcerza	2 000 zł
8. Organizacja dzielnicowego turnieju koszykówki i zakup nagród	ZSO nr 51	1 250 zł
9. Akcja Zima	Dworek Białoprądnicki „Paleta”	1 500 zł
10. Akcja Lato	Dworek Białoprądnicki „Paleta”	1 500 zł
11. Akcja „Aktywna i zdrowa Krowodrza”	MDK Dom Harcerza	3 500 zł
12. Szkolenia dla młodzieży z zakresu udzielania pierwszej pomocy i reagowania wobec zagrożeń kryzysowych	MDK Dom Harcerza	10 000 zł
13. Warsztaty dla seniorów	MDK Dom Harcerza	1 500 zł
14. Poranki teatralne dla dzieci	MDK Dom Harcerza	5 000 zł
15. Organizacja cyklu koncertów	MDK Dom Harcerza	5 000 zł
16. Konkurs piosenki dziecięcej „Debiuty 2016”	MDK Dom Harcerza	1 000 zł
17. Konkurs piosenki anglojęzycznej	MDK Dom Harcerza	1 000 zł
18. Cykl konkursów plastycznych	MDK Dom Harcerza	2 000 zł
19. Dofinansowanie do wyjazdów pracowni modelarskiej na zawody	MDK Dom Harcerza	2 000 zł
20. Dofinansowanie do „lata i zimy w mieście 2016”	MDK Dom Harcerza	3 000 zł
F) PROGRAM POPRAWY BEZPIECZEŃSTWA DLA GMINY MIEJSKIEJ KRAKÓW „BEZPIECZNY KRAKÓW” - 29 000 ZŁ		
1. Poprawa bezpieczeństwa na terenie Dzielnicy V Krowodrza wg wskazań Dzielnicy (Zespół „Bezpieczny Kraków”)	SMMK/OC	5 000 zł
2. Zakup nagród i organizacja działań profilaktycznych	SMMK	2 000 zł
3. Poprawa bezpieczeństwa na terenie Dzielnicy V Krowodrza wg wskazań Dzielnicy - Straż Miejska (dodatkowe patrole)	Straż Miejska Oddział II Krowodrza	10 000 zł
4. Poprawa bezpieczeństwa na terenie Dzielnicy V Krowodrza wg wskazań Dzielnicy - Policja (dodatkowe patrole)	OC	10 000 zł
5. Zakup materiałów profilaktycznych dla uczestników zajęć organizowanych przez Straż Miejską	SMMK	2 000 zł
G) DZIELNICOWY PROGRAM WSPIERANIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH – 99 500 ZŁ		
1. Dofinansowanie zakupu samochodu dla Straży Miejskiej przystosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych na terenie Krakowa (w tym Dzielnicy V Krowodrza)	SMMK	10 000 zł
2. Dofinansowanie zajęć hipoterapii i rehabilitacji ruchowej dla dzieci z terenu Dzielnicy V Krowodrza	MDK Dom Harcerza	25 000 zł
3. Dofinansowanie do obozu hipoterapeutycznego dla dzieci i młodzieży	MDK Dom Harcerza	5 000 zł
4. Dofinansowanie organizacji IX edycji konkursu plastycznego „O czym marzę gdy zamykam oczy”	ZSOI nr 1	3 000 zł
5. Dofinansowanie organizacji VIII edycji integracyjnej olimpiady sportowej – paraolimpiady	ZSOI nr 1	3 000 zł
6. Zakup sprzętu do pracy z dziećmi metodą Warnego (sprzęt - dwustanowiskowy trener, testy diagnozy i terapii) dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 1 z al. Kijowskiej 3 w Krakowie	ZSOI nr 1	16 000 zł
7. Zespół Szkół Specjalnych nr 4 z (ul. Zakątek 2 w Krakowie) - wymiana drzwi wewnętrznych do klas (drzwi dostosowane do osób na wózkach inwalidzkich)	ZSS nr 4	20 000 zł
8. Zespół Szkół Specjalnych nr 4 z (ul. Zakątek 2 w Krakowie) - zakup urządzeń przeznaczonych do ćwiczeń przez osoby niepełnosprawne tzw. „siłownia zewnętrzna”	ZSS nr 4	15 000 zł
9. Zespół Szkół Specjalnych nr 4 z (ul. Zakątek 2 w Krakowie) - zakup nagród na małopolski miting pływacki dla dzieci niepełnosprawnych	ZSS nr 4	1 000 zł
10. Zespół Szkół Specjalnych nr 4 z (ul. Zakątek 2 w Krakowie) - zakup nagród na przegląd jasełkowy szkół i placówek specjalnych	ZSS nr 4	1 500 zł
H) DZIELNICOWY PROGRAM OCHRONY ZDROWIA I PROFILAKTYKI ZDROWOTNEJ –		
I) DZIELNICOWY PROGRAM WSPIERANIA DZIAŁALNOŚCI MIEJSKICH PLACÓWEK: OŚWIATY, KULTURY, SPORTU, POMOCY SPOŁECZNEJ I ZDROWIA – 51 500 ZŁ		
1. Zakup przyborów i podręczników dla dzieci z rodzin zamieszkałych na terenie Dzielnicy V Krowodrza wg przepisów o pomocy społecznej	MOPS Filia nr 7	9 000 zł
2. Pokrycie kosztów ogrzewania dla mieszkańców Dzielnicy V Krowodrza potrzebujących pomocy	MOPS Filia nr 7	15 000 zł
3. Zakup leków dla osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych będących pod opieką MOPS Filia nr 7	MOPS Filia nr 7	6 000 zł
4. Akcja informacyjno-edukacyjna wraz z warsztatami z zakresu przeciwdziałania przemocy skierowana do wspierających rodziny/osoby z problemem przemocy	MOPS Filia nr 7	2 500 zł
5. Spotkanie integracyjne wigilijne dla mieszkańców Dzielnicy V Krowodrza będących pod opieką MOPS Filia nr 7	MOPS Filia nr 7	2 000 zł
6. Spotkanie integracyjne dla najuboższych mieszkańców Dzielnicy V Krowodrza będących pod opieką MOPS Filia nr 7	MOPS Filia nr 7	2 000 zł
7. Spotkanie integracyjno-edukacyjne dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym	MOPS Filia nr 7	2 500 zł
8. Gimnazjum nr 16 dofinansowanie projektu „Mocni bez Przemocy”	ZEO/Gimnazjum nr 16	2 000 zł
9. Muzeum Historii Fotografii – renowacja drzwi wejściowych do Muzeum	MHF	6 000 zł
10. Dofinansowanie uroczystości patriotycznych	MHMK	500 zł
11. Dzień Seniora	MDK Dom Harcerza	4 000 zł
J) WSPÓŁPRACA Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI DZIAŁAJĄCYMI NA OBSZARZE DZIELNICY – 1 000 ZŁ		
1. Dofinansowanie projektu „Uczeń – Obywatel”	Centrum Młodzieży im. H. Jordana	1 000 zł
K) INFORMACJA Z MIESZKANCIAMI DZIELNICY- 38 810 ZŁ		
1. Druk gazetki	BR	21 010 zł
2. Redakcja gazetki Rady Dzielnicy	BR	13 000 zł
3. Redagowanie i modernizacja strony internetowej Rady Dzielnicy	BR	4 800 zł
Obsługa administracyjno – biurowa Rady i Zarządu	OU	38 810 zł
Budżet Obywatelski 2016	SO UMK	50 000 zł
SUMA:		1940476 zł

Głosowanie na Budżet Obywatelski 2015 już w czerwcu!!!

Od 20 do 28 czerwca trwać będzie głosowanie na pozytywnie zweryfikowane projekty ogólnomiejskie i dzielnicowe w ramach tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Głosować podobnie jak w poprzednim roku będzie można na dwa sposoby, tradycyjnie we wskazanych punktach głosowania oraz przez Internet (www.krakow.pl/budzet).

Głosowanie w Dzielnicy V Krowodrza odbędzie się w następujących dniach, godzinach i w następujących lokalizacjach:

1. 20 czerwca (sobota), godz. 12-15, plac Inwalidów (naprzeciw wejścia do parku Krakowskiego)
2. 22 czerwca (poniedziałek), godz. 17-20, Rada Dzielnicy V Krowodrza, ul. Kazimierza Wielkiego 112/2
3. 23 czerwca (wtorek), godz. 17-20, Rada Dzielnicy V Krowodrza, ul. Kazimierza Wielkiego 112/2
4. 27 czerwca (sobota), 10-13, plac Inwalidów (naprzeciw wejścia do parku Krakowskiego)
5. 28 czerwca (niedziela) 15-18, plac Inwalidów (naprzeciw wejścia do parku Krakowskiego)

oraz w Krowoderskich Bibliotekach Publicznych w godzinach otwarcia placówek:

	20.06	22.06	23.06	24.06	25.06	26.06	27.06
Biblioteka Główna ul. Królewska 59	9-14	9-19	11-16	9-19	11-16	9-19	9-14
Filia nr 4 ul. Sienkiewicza 2		9-19	9-19	9-19	11-16	9-19	
Filia nr 12 ul. Piastowska 47		9-19	9-16	9-19	11-16	12-19	

Jak Państwo zapewne zauważyli, w tym roku wychodzimy (i to dosłownie) naprzeciw mieszkańcom Krowodrzy i w dwa najbliższe, miejmy nadzieję słoneczne weekendy, będziecie mieli Państwo możliwość zagłosować na wybrane przez siebie projekty również w jednym z najbardziej uczęszczanych na Krowodrzy miejsc tj. placu Inwalidów (w pobliżu wejścia do parku Krakowskiego). Mam nadzieję, że dzięki tej dogodności podczas sobotniego lub niedzielnego spaceru uda się Państwu zdecydować, na co mają zostać wydane, wszak niemałe, nasze wspólne pieniądze. Aby ułatwić Państwu tę niełatwą decyzję pozwolę sobie przedstawić pokrótce wszystkie pozytywnie zweryfikowane projekty dzielnicowe zgłoszone w Krowodrzy. Aby nie wyróżniać żadnego z projektów kolejność wynika z terminu ich rejestracji, tytuł i cytowany opis pochodzi z treści projektu.

1. Modernizacja ogrodu przy Przedszkolu nr 43 na ul. Mazowieckiej 45. Przedmiotem projektu jest wyposażenie przedszkolnego ogrodu w urządzenie i zabawki dla dzieci wraz z wykonaniem odpowiedniego podłoża absorbującego upadek oraz usunięcie istniejącej na posesji górkki (koszt: 80 000 zł).

2. Budowa Street Workout Parku. Przedmiotem projektu jest poprawa infrastruktury sportowej poprzez budowę urządzeń treningowych (złożonych z drążków pionowych, poprzecznych, drabinek i poręczy). Proponowana

lokalizacja to niezagospodarowana działka przy ul. Artura Grottgera naprzeciwko Przedszkola nr 75 (koszt: 60 000 zł).

3. Punkt z wodą pitną przy Młynówce Królewskiej.

Przedmiotem projektu jest stworzenie punktu z wodą pitną na potrzeby mieszkańców korzystających z placu zabaw oraz siłowni zewnętrznej przy Młynówce Królewskiej (koszt: 48 000 zł).

4. Rewitalizacja parku Krakowskiego – odnowa małej architektury.

Przedmiotem wniosku początkowo było przygotowanie samej dokumentacji architektonicznej rewitalizacji parku, jednakże zgodnie z regulaminem budżetu obywatelskiego nie może on obejmować jedynie części procesu inwestycyjnego tj. wykonania samego projektu. W związku z powyższym poprawiona treści projektu dotyczy odnowy małej architektury na terenie parku (nowe ławki, kosze na śmieci i psie odchody) – koszt: 79 000 zł. **Jednocześnie należy zaznaczyć, że wnioskodawca aktywnie wspiera kompleksowy projekt rewitalizacji parku Krakowskiego złożony jako propozycja do zadań ogólnomiejskich. Jest to jeden z nielicznych projektów dot. bezpośrednio Krowodrzy, tym bardziej również i ja zachęcam Państwa do zapoznania się z nim.**

5. Bezplatny punkt poradnictwa lokatorskiego w Dzielnicy V.

Przedmiotem projektu jest organizacja bezpłatnych dyżurów prawnych, w czasie których mieszkańcy uzyskwaliby informacje o przysługujących im prawach w zakresie spraw mieszkaniowych i lokatorskich oraz otrzymywaliby pomoc prawną w powyższym zakresie praw (koszt: 76 180 zł)

6. Utworzenie przejścia dla rowerów i pieszych w miejsce istniejącego przejścia dla pieszych przez ulice Piastowską u wylotu Młynówki Królewskiej.

Przedmiotem projektu jest umożliwienie przejazdu rowerzystom (połączenie dwóch ciągów rowerowych) poprzez wymianę znaków oraz wprowadzenie dodatkowe oznaczeń (koszt: 30 000 zł).

7. Szkoły Otwarte dla Mieszkańców (Sport i Rekreacja na boiskach i zielonych terenach przy szkołach Krowodrzy po godzinach pracy szkół).

Przedmiotem projektu jest otwarcie terenu szkół dla wszystkich mieszkańców naszej dzielnicy, tak aby swobodnie korzystali z boisk i innych urządzeń sportowych oraz używali przyszkolonych terenów zielonych zgodnie z ich przeznaczeniem (koszt: **65 000 zł**).

8. Wspólny Projekt Edukacyjny dla Krakowskich Uczniów - część dzielnicowa dla dzielnicy V Krowodrza.

Przedmiotem projektu jest zapewnienie środków finansowych na pilne zadania wg. wyboru danej placówki edukacyjnej - w tym przypadku projekt dotyczy potrzeb ZSO nr 51, przy al. Kijowskiej 8 (koszt: **70 000 zł**).

9. Przedłużenie alejki spacerowej Młynówka Królewska do al. Słowackiego.

Przedmiotem projektu jest wytyczenie na skwerze koło budynku Radia Kraków alejek żwirowych umożliwiających przejście do al. Słowackiego, likwidację wysepki utrudniającej ruch pieszych i pojazdów, wykonanie oznakowania i montaż urządzeń organizujących ruch pojazdów i zabezpieczających ruch pieszych na zasadach „strefy zamieszkania” oraz naprawę części chodnika u wylotu Młynówki Królewskiej (koszt: **80 000 zł**)

10. Rewitalizacja drzew przy ulicach, na zieleńcach i w parkach w Krowodrzy.

Przedmiotem projektu jest pielęgnacja drzew w ciągu ulic, na zieleńcach i w parkach poprzez usuwanie suchych, chorych gałęzi, odsłanianie latarni i znaków drogowych (koszt: **45 000 zł**).

Na dzień składania numeru dwa ze złożonych projektów dzielnicowych, tj.

„*Bezpłatna woda dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 36*” oraz „*Rewitalizacja górki saneczkowej przy al. Grotgera (rejon placu zabaw Raclawicka/Urzędnicza)*” zostały niestety ocenione negatywnie przez jednostki miejskie ale wnioskodawcy mogą się jeszcze od tej decyzji odwoływać. Jeśli odwołanie będzie skuteczne to również na te projekty będziecie mogli Państwo oddać swój głos. Mam nadzieję, że tymi krótkimi opisami zachęciłem Państwa do lektury pełnej treści projektów dostępnych na stronie www.krakow.pl/budzet oraz oczywiście **do głosowania i współdecydowania, co warto jeszcze raz potworzyć, o naszych, wspólnych pieśniach**.

*Marcin Grega
członek Zarządu
Rady Dzielnicy V Krowodrza*

Budżet Obywatelski 2015

Teraz wszystko w rękach głosujących

Obecna kadencja różni się od poprzedniej temperaturą sporów. Podczas ostatniej sesji (2 czerwca), w punkcie pn. „Oświadczenia i komunikaty”, byliśmy uczestnikami kolejnej debaty, tym razem na temat zasadności składania projektów przez radnych. Osobiście jestem za taką możliwością, traktując ją jednocześnie jako ostateczność.

Park Krakowski czeka na rewitalizację od lat. Stracił w tym czasie ważność projekt. Miasto za kilkadziesiąt milionów buduje „dziury w ziemi” (podziemne parkingi). Może przydatne, ale nie za taką cenę i jeszcze nie teraz, gdy są dużo bardziej palące potrzeby. Znalazło się trzydzieści czy nawet więcej milionów złotych by taką „kreację inwestycyjną” zaplanować pod Parkiem Krakowskim. Poza zwiększeniem ruchu, groziłoby to zniszczeniem samych drzew. Do dziś zaś nie ma trzech milionów złotych na poprawę samego parku. Co więc, poza napisaniem wniosku w BO, można było uczynić innego?

W przypadku innego projektu ogólnomiejskiego, „**Łączymy Parki Krakowa**” stworzono (ze środków

miasta, nie Dzielnicy) kontrapas rowerowy przez ulicę Urzędniczą, łączący Park Jordana i Młynówkę. W tej chwili inicjatywa „**Łączymy Parki Krakowa**” może stać się załącznikiem zintegrowanej komunikacji rowerowej w tej części Krakowa, uzupełniając dotychczasowe trasy wschód-zachód trasami północ-południe, umożliwiając równocześnie rowerzystom przyjazny wyjazd przez Krowodrzę i Biały Prądnik poza miasto, do Ojcowskiego Parku Krajobrazowego i w kierunku Zielonek. Może pomysł podchwycą gminy z tzw. podkrakowskiego obwarzanka, łącząc swoje trasy z trasami krakowskimi?

Z kolei usprawiedliwieniem dla złożenia **dzielnicowego projektu „Szkoły Otwarte”** niech będzie argument, że po konsultacjach z władzą wykonawczą i uchwałodawczą miasta okazało się, że to aktualnie jedyny sposób, by wdrożyć taki program pilotażowy i to tak szybko. Że to nie propozycja, będąca wynikiem np. aktualnego rozkładu głosów w Dzielnicy, efekt „widzimisień”. „Szkoły Otwarte” zaczęliśmy opracowywać w Komisji Edukacji jeszcze w poprzedniej kadencji. Potem otrzymał wsparcie krowoderskiej Straży Miejskiej i Policji,

które zadeklarowały udział w ochronianiu otwieranych dla ogółu Mieszkańców terenów przyszkolonych. Zyskał pozytywne opinie dyrektorów szkół i kierowników gospodarczych oraz Radnych miasta specjalizujących się w edukacji i sporcie. Wzbogacił się o ich doświadczenie i pomysły. Nad takim sformułowaniem projektu, by mógł być potencjalnym wzorem dla innych szkół w przyszłości, czuwało też przynajmniej czterech urzędników Wydziału Edukacji. Cały ten proces i wypracowanie stanowiska byłoby niemożliwe, gdyby nie formuła BO.

Obywatele V Dzielnicy, nie-radni i radni, członkowie wspólnoty samorządowej, współtworzący społeczeństwo obywatelskie, poddają Państwu pod rozwagę i głosowanie wszystkie te projekty, które właśnie pokazują się na [www](http://www.krakow.pl/budzet), jako zweryfikowane pod względem formalnym, poprawne, zgodne z prawem i ogólnym planem rozwoju miasta.

*Lukasz Mańczyk
radny Dzielnicy V Krowodrza
kontakt:
lukasz.manczyk@gmail.com
tel. 502 952 751*

Piknik z rozmachem

8 Krowoderski Piknik Rodzinny zorganizowany został wspólnie przez Radę Dzielnicy V Krowodrza i ZSOI nr 1 jako święto całej Dzielnicy. Tematyka Pikniku związana była z realizowanymi w szkole programami Comenius i Erasmus+, współpracą z Instytutem Konfucjusza, nauczaniem w szkole językami oraz prowadzeniem Międzyszkolnego Punktu Nauczania Języka Ukraińskiego.



W finale zaśpiewała
Magdalena Steczkowska



Nagrodzeni: rodzice, dzieci, nauczyciele



Organizatorzy Pikniku – od lewej: Magdalena Mazur (dyrektor ZSOI nr 1), Katarzyna Kowacka (główna księgowa), Edward Tarczałowicz (zastępca przewodniczącego Rady Dzielnicy V Krowodrza) i Zygmunt Wierzbicki (przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy V Krowodrza)

Współpraca z zagranicą zaowocowała prezentacją kultury i tradycji takich krajów jak: Niemcy, Austria, Wielka Brytania, Turcja, Szwecja, Norwegia, Chiny, Czechy, Węgry, Ro-

sja, Francja, Ukraina, Litwa i Holandia.

Zaprezentowana została również nasza Dzielnica przez wystawienie kolorowych plasz przedstawiających jej

historię od chwili powstania aż do czasów współczesnych.

Młodzież biorąca udział w Pikniku przedstawiła scenki teatralne i piosenki w różnych językach. Impreza przewidziana została jako wydarzenie integrujące całą naszą społeczność lokalną i w związku z tym do udziału zaproszone zostały wszystkie placówki oświatowe z Krowodrzy (m.in.: MDK Dom Harcerza, Gimnazja 16 i 17, ZSO nr 51, ZSS nr 4, SP nr 34, Niepubliczne Przedszkole „Iskierka” VII i IX LO, Klub Kultury „Paleta”).

Piknik miał również na celu zintegrowanie dzieci zdrowych z ich niepełnosprawnymi rówieśnikami ze względu na charakter szkoły jak i współpracę ze Stowarzyszeniem na Rzecz Osób z Zespołem Aspergera „JESTEM ZA”, na rzecz którego zostanie przekazany cały dochód z aukcji prac konkursu „O czym marzę gdy zamykam oczy”

Honorowym patronatem zaszczytli Piknik: Instytut Konfucjusza i Konsul Generalny Ukrainy (od tego roku szkoła prowadzi pierwszy i jedyny



Aleksander „Makino” Kobyliński

w Krakowie Międzyszkolny Punkt Nauczania Języka Mniejszości Narodowej (Ukraińskiej) oraz Niemiec i Francji.

Tłumnie uczestniczące w Pikniku dzieci mogły odbyć magiczną podróż po świecie i wziąć udział w licznych atrakcjach: kule wodne, zamek dmuchany, bungee, skate park, mecz siatkówki i wspólnie z rodzicami podziwiać występy iluzjonisty Victora Febo.

Piknik w późnych godzinach popołudniowych zakończył się występami zaproszonych Gwiazd: krakowskich Andrusów z tryskającym dowcipem Makino oraz Magdaleny Steczkowskiej. Poziom tegorocznego Pikniku zadziwił rozmachem wszystkich Gości biorących w nim udział. Nawet pogoda okazała się łaskawa mimo deszczowego maja.

W imieniu Rady Dzielnicy V Krowodrza i Dyrekcji ZSOI nr 1 bardzo gorąco i z całego serca dziękujemy Kochanym Uczniom, Drogim Rodzicom, Szanownym Nauczycielom i Pracownikom ZSOI nr 1 za zaangażowanie w organizację i aktywny udział w 8 Krowoderskim Pikniku Rodzinnym. Dziękujemy za poświęcony czas na przygotowania i obecność – szczególnie tym, którzy pozostali do samego końca, bo występ Magdy Steczkowskiej był „wisienką na torcie”.

Dziękujemy również sponsorom i darczyńcom: Hotel Spa „Czarny Groń”, Krakowski Bank Spółdzielczy, Scanmed, Anos Travel, Rodzicom, Radzie Dzielnicy V Krowodrza i wszystkim Sympatykom.

Magdalena Mazur, dyrektor ZSOI nr 1
Edward Tarczałowicz, z-ca przewodniczącego Rady Dz.V Krowodrza

Gaja Grzegorzewska w KBP, ul. Królewska 59

Od „Żniwiarza” do „Betonowego pałacu”

Czy można napisać (i wydać) pięć i jedną trzecią książki? Czy łatwe jest pisanie kryminałów inspirowanych filmami Quentina Tarantino? Czy w Polsce można utrzymać się wyłącznie z pisania książek? Na te i inne pytania odpowiadała na spotkaniu autorskim w Krowoderskiej Bibliotece Publicznej Gaja Grzegorzewska, przez wielu uważana za królową rodzimej powieści kryminalnej.



Gaja Grzegorzewska w rozmowie z Krzysztofem Maćkowskim

Zaczęło się od czytania klasyki gatunku – Agathy Christie i Raymonda Chandlera, potem przyszedł czas na pierwsze samodzielne próby. Debiutancki „Żniwiarz” przeleżał się w szufladzie kilka ładnych lat. Kiedy jednak wreszcie został wydany, dalsze książki były już tylko naturalną konsekwencją. Za „Topielicę” Gaja Grzegorzewska otrzymała Nagrodę Wielkiego Kalibru na festiwalu we Wrocławiu. Tryptyk, którego bohaterką jest przernikliwa do bólu Julia Dobrowolska zamknęła „Nocą z czwartku na niedzielę”. Wzięła też udział w ciekawym eksperymencie, polegającym na... pisaniu książki we trójkę z Marcinem Świetlickim i Ireneuszem Grinem. Efektem - powieść „Orchidea”.

Po Joannie Chmielewskiej, reprezentującej jednak nieco starsze pokolenie, Grzegorzewska jest pierwszą lub jedną z pierwszych kobiet w Polsce zajmujących się zawodowo pisaniem kryminałów. Na pytanie jak przedstawia się jej rywalizacja z Katarzyną Bondą, odpowiada, że „właściwie są koleżankami” i „absolutnie nie zamierzają – choć pewnie niektórzy by tego chcieli – drapać się i szarpać za włosy jak typowe blondynki”.

Kolejną powieścią Gai był „Grób”, a potem nastąpił punkt zwrotny w jej karierze, co było połączone ze zmianą wydawcy.

- Za wydany z lecie zeszłego roku „Betonowy pałac” zarobiłam więcej niż za wszystkie poprzednie książki – wyznaje. – Nie znaczy to, że utrzymuję się wyłącznie z pisania książek, ale mam nadzieję, iż kiedyś to nastąpi.

Z wykształcenia filmoznawczyni jest zafascynowana czarnym kryminałem: od „Sokoła maltańskiego” z Humphreyem Bogartem po wszystkie produkcje wspomnianego Tarantino.

- Z Quentinem postrzegamy podobnie niektóre sytuacje, śmieszą nas podobne rzeczy, ja „myślę obrazami”, to charakterystyczne dla filmoznawcy – mówi Grzegorzewska. – Być może „Betonowy pałac” zostanie także zekranizowany. Otrzymałam już dość poważną propozycję.

Gaja nie zwalnia tempa. W planie kolejne książki, wyłącznie kryminały, gdyż – jak twierdzi – nie potrafiłaby napisać romansu.

Spotkanie z właściwą sobie elegancją prowadził Krzysztof Maćkowski, pisarz, dziennikarz i scenarzysta.

Janusz Mika



Wystawa „Czas żelaza. Front wschodni Wielkiej Wojny 1914-1918” w krowoderskich szkołach

Rozmowa z dr. Jerzym Pałoszem
autorem wystawy

-Tak o Wielkiej Wojnie 1914-1918 i jej totalnym charakterze pisał jeden z jej uczestników, porucznik armii niemieckiej Ernst Jünger: „Walka przybierała potworne rozmiary, w obliczu których ginął pojedynczy los. Ogrom i śmiertelna samotność przestrzeni, daleki zasięg stalowych maszyn i przesunięcie wszystkich działań na nocną porę nakładały na zdarzenia tajemniczą tytaniczną maskę. Rzucano się w śmierć, nie widząc się wcale; ciało przeszywały kule nie wiadomo skąd. Rozstrzygnięcie padało w wyniku działań rachunkowych: zwycięstwo w kieszeni miał ten, kto większą ilością pocisków potrafił zasypać określoną liczbę metrów kwadratowych powierzchni. Bitwa stała się brutalną konfrontacją mas, krwawymi zapasami produkcji i materiału”¹. Tytuł wystawy wyraźnie nawiązuje do tej relacji?

- Ernst Jünger – o ile pamiętam – walczył na froncie zachodnim, a „Sturm” jest relacją spisaną po wojnie w formie opowiadania czy powieści. Co nie zmienia faktu, że jego refleksje były bliskie, jeśli nie tożsame w relacjami żołnierzy walczących na froncie wschodnim. Np. Hans Martens, student, pisze wprost o „przemysłowym uboju ludzi”. Natomiast bezpośrednią inspiracją był dla mnie list niemieckiego studenta filozofii Adolfa Witte, który zresztą poległ na naszych ziemiach: „słyszę wybuchy szrapneli, świst ich odłamków i mimowolnie myślę, że i ja mogę być rozerwany przez taki odłamek. Żelazo przeciw ludzkiemu ciału... Strach stał się moim nieodłącznym towarzyszem, przerażające przecucie śmierci... Przecież ja jeszcze chcę żyć. O ile to nie brzmi zbyt wy-

magająco...” Witte napisał to na dwa dni przed śmiercią. Wystawa adresowana jest do młodych ludzi. Myślę, że bardziej przemówią do nich refleksje ich rówieśników sprzed stu lat.

- Konflikt z lat 1914-1918 został zepchnięty w polskiej pamięci historycznej na drugi plan między innymi za sprawą doświadczenia II wojny światowej. Tymczasem I wojna światowa stworzyła warunki pod odrodzenie niepodległej Polski. Dlaczego tak się stało?

- Akurat świadomość tego, że Wielka Wojna stworzyła warunki do odrodzenia Polski jest bardzo silna. Nawet – śmiem twierdzić – zbyt silna. Przekształciła się bowiem w przeświadczenie, że wolną Polskę wywalczyli legionie Piłsudskiego. Oczywiście trzeba docenić ofiarną walkę tych młodych ludzi, którzy „rzucili swój los na stos”. Pamiętać o tym, że schwytych legionistów pochodzących z Kongresówki Rosjanie po prostu wieszali jako „zdradców”. Ale 16 tysięcy ludzi nie mogło stanowić realnej przeciwwagi dla milionowych armii, które przetaczały się przez nasz kraj. Gdyby pojechał Pan do miejscowości, w których są cmentarze z I wojny, usłysz Pan zawsze informację, że są to cmentarze żołnierzy polskich. Np. pod Wolbromiem mamy cmentarz w Kalisiu, w którym spoczywa 855 poległych, w tym jeden legionista. Ale na mapach oznaczony jest jako „cmentarz legionistów” Natomiast odpowiadając na Pana pytanie... Po zamachu majowym „polityka historyczna” była ukierunkowana na kult legionów. Tworzono osobne cmentarze dla poległych legionistów, groby innych poległych traktowano jako „groby okupantów”. I tak zostało. Dlatego główne przesłanie naszej wystawy

brzmi: sto lat temu także na naszych ziemiach ginęli młodzi ludzie z od Finlandii po Chorwację i od Westfalii po Kaukaz w imię nie swoich interesów. Stąd „przewodnikami” po wystawie są rówieśnicy naszych uczniów i studentów, których listy i relacje są bardzo osobiste, a przez to bardziej trafiające do młodych ludzi.

- Znaczną część swojej pracy naukowo-badawczej poświęcił Pan poszukiwaniu i dokumentowaniu cmentarzy Wielkiej Wojny. Zajmował się Pan również rozwojem kultu poległych żołnierzy tego okresu. Czy I wojna światowa stanowi istotną cezurę w sposobie upamiętniania bohaterów wojennych?

- Z pewnością tak. Przede wszystkim pojawia się cmentarz wojenny w dzisiejszym rozumieniu. Wcześniej prawo do własnego grobu mieli co najwyżej polegli oficerowie, żołnierzy traktowano jak mierzwę historii, chowano ich – o ile w ogóle -w płytkich grobach, bezimennie. Pamiętnikarze wspominają, że po bitwie pod Lipskiem przez długi czas zwłoki leżały na polu bitwy, ograbione i szarpane przez zwierzęta. Waltera Scotta podróżującego po polu bitwy pod Waterloo zaskoczył odór bijący z miejsc pochówków. Radzono sobie z tym w najprostszy sposób – ogniem. Jeszcze w latach 70. XIX w. Belgowie polecieli rozkopać płytkie groby, zalać je smołą i spalić (trzeba przyznać, że Prusacy nie zgodzili się na ten sposób „rozwiązania problemu”). I oto w I wojnie światowej pojawiają się wielkie cmentarze, często – jak w przypadku archipelagu 400 cmentarzy na terenie d. Galicji – będące dziełami sztuki. Co więcej, na tych samych cmentarzach chowani są żołnierze wszystkich walczących stron, z równym (lub prawie równym) szacunkiem. Na

cmentarzach na ziemiach polskich, stawianych przez Austro-Węgry i Niemców, spoczywający tam polegli Rosjanie określani są zwykle jako „dzielni żołnierze rosyjscy”. To niestety szybko się skończyło. W czasie II wojny światowej, szczególnie na froncie wschodnim, dbano głównie o własnych poległych. A Rosjanie w równej mierze lekceważyli poległych żołnierzy wrogich, co własnych. Trudno nie przyznać racji Normanowi Daviesowi, gdy pisze, że Rosjanie nie czczą poległych, lecz zwycięstwa.

- Prezentowana wystawa ma również dla Pana bardzo osobisty wymiar. Na jednym ze zdjęć oglądamy wszakże Pańskiego dziadka, który walczył w tej wojnie na froncie włoskim. Jak wyglądało jego doświadczenie wojenne?

- Nie wiem. Mój dziadek niechętnie wracał do tych czasów. Wiem, że wrócił z wojny jako – jeśli nie ateista, to co najmniej agnostyk. Sądzę, że nie mógł znieść tego, że wszystkie walczące strony uważały, że Pan Bóg należy do ich armii. Dopiero po śmierci znalazłem w jego portfelu starannie zabezpieczony wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, który otrzymał od swojej matki, gdy szedł na wojnę. Nie wiem, czy była to dla niego tylko pamiątka, czy swoisty rodzaj religijności, niepojęty dla nas, którzy nie przeszliśmy przez takie doświadczenie.

- Mocną stroną wystawy, oprócz kompletności ujęcia poszczególnych wymiarów tego konfliktu oraz edukacyjnej wartości, jest nagromadzenie wielu osobistych wspomnień i relacji żołnierzy. Jedna z nich mówi „Jezus Chrystus umarł na krzyżu, ale nikt nie kazał mu iść do Galicji”. Czy doświadczenie żołnierzy z frontu wschodniego czyli galicyjskiego z lata 1914-1915 odbiegało znacząco od tego co się działo na Zachodzie?

- Tak, to były inne rodzaje wojny, a więc także i inne doświadczenia żołnierzy. To zresztą jest widoczne w swego rodzaju symbolice. Proszę zwrócić uwagę, że obraz wojny na Zachodzie utrwalony w filmie czy w literaturze jest zdominowany przez takie elementy, jak okop, błoto, deszcz i zalewająca ziemianki woda. Na Wschodzie w pamiętnikach znajdujemy głównie wyczerpujący marsz, konający po poboczach ranni, mróz, który powodował, że nawet stosunkowo niezbyt ciężko ranni umierali po kilku godzinach wskutek zamrażnię-

cia. Bezsens wojny na Zachodzie wynikał ze stosowanej taktyki – ciągłych ataków i kontrataków, nie przynoszących żadnych skutków poza gigantycznymi stratami. Na Wschodzie wynikał z braku zrozumienia przez żołnierzy, a nawet oficerów i to często wysokiego stopnia sensu prowadzonych działań. Wczoraj kosztem ogromnych strat zdobyliśmy jakieś wzgórze, dziś opuszczamy je bez walki, bo ta pozycja straciła już znaczenie taktyczne czy operacyjne. Na Zachodzie dominował strach przed tym, że spadnie na nas pocisk artyleryjski, a my nie możemy w jakikolwiek sposób się bronić. Na Wschodzie – lęk, że z najbliższego lasu możemy być ostrzelani i wybici do nogi. Po prostu – na Zachodzie mamy do czynienia z wojną pozycyjną, na Wschodzie – z manewrowo – pozycyjną. Inaczej to wyglądało na froncie włoskim, ale to zupełnie inna historia ...

- Współcześnie odżyły spory dotyczące tego, kto jest odpowiedzialny za wybuch Wielkiej Wojny. O ile wcześniej dominowało przekonanie o decydującej roli Niemiec, o tyle współcześnie odpowiedzialność zostaje złożona na barki obu stron. Czy słusznie?

- Istotnie, sprawa jest dyskusyjna. Proszę zwrócić uwagę, że Niemcy nie mieli właściwie żadnych roszczeń terytorialnych, przynajmniej w Europie. Na zachodzie uzyskali już wszystko, czego chcieli. Na wschodzie bynajmniej nie chcieli poszerzać swego stanu posiadania. Przypomnę tu słowa księcia Schönaich – Carolath wypowiedziane w parlamencie niemieckim – mamy dość kłopotów z naszymi Polakami, aby brać sobie nowych. Oczywiście rozważana była wojna prewencyjna, bowiem byli zaniepokojeni szybkim rozwojem Francji i jej sojuszem z Rosją. I ogromnymi pieniędzmi, które pożyczali Rosji na modernizowanie jej armii i infrastruktury. Powody do wojny mieli Francuzi – odwet za klęskę 1870 i utratę Alzacji i Lotaryngii, Austro-Węgry – odwet za zabójstwo arcyksięcia Ferdynanda i wyeliminowanie Rosji z terenów południowo – wschodniej słowiańszczyzny, Rosja – także z powodu konkurencji o wpływ na Bałkanach, może Anglia zaniepokojona rozwojem floty niemieckiej. Wbrew utartej opinii zabójstwo arcyksięcia Ferdynanda (28 czerwca 1914) było raczej pretekstem, niż powodem wybuchu wojny. Proszę zwrócić uwagę, że przez

następny miesiąc w zasadzie nic istotnego się nie dzieje. Nikt z wielkich ówczesnej Europy nawet nie przerywa urlopu. Szef sztabu Serbii Radomir Putnik udał się na wypoczynek do jednego z uzdrowisk w Austrii. Powszechnie uważano, że Austro-Węgry mają prawo do odwetu, nawet do wkroczenia na terytorium Serbii, uważanej (i słusznie) za inspiratorkę zamachu. Proszę zwrócić uwagę, że – gdy w powietrzu już wisiała wojna austriacko – serbska, Rosja zarządziła mobilizację 13 korpusów nadgranicznych. Ale nad granicą z Austro-Węgrami, a nie z Niemcami. Dopiero 31 lipca zarządziła powszechną mobilizację, przez co Niemcy poczuli się zagrożone. I w tym momencie ruszył cały skomplikowany system sojuszy wojskowych. Reasumując: nie ma dziś sensu szukanie jednego winnego. Dla nas istotniejsze jest to, że wydarzenia z lata 1914 r. wykazały, że system mediacji i pokojowego rozwiązywania konfliktów, który zapewniał Europie pokój od 40 lat, okazał się niewydolny i ta niewydolność zepchnęła Europę na inne tory – uruchomiła sojusze wojskowe. I ten mechanizm okazał się niemożliwy do zatrzymania, a kształt wojny – nie do przewidzenia. Stąd wniosek na dziś: wybuch wojny jest zawsze możliwy, nawet w tzw. cywilizowanym świecie.

**Rozmawiał:
Przemysław Łukasik**

¹E. Jünger, Sturm, tłum. Ł. Musiał, Toruń 2006, s. 12-13

Dr Jerzy Pałosz – historyk, prawnik, dziennikarz. Pracuje w Katedrze Kulturoznawstwa i Filozofii na Wydziale Humanistycznym Akademii Górniczo-Hutniczej. Jest autorem licznych publikacji dotyczących cmentarzy wojennych oraz kultu poległych żołnierzy okresu Wielkiej Wojny („Śmiercią złączeni. O cmentarzach z I wojny światowej na terenach Królestwa Polskiego administrowanych przez Austro-Węgry”, Libron, Kraków 2012). Jest - wraz z Kuratorium Oświaty w Krakowie - współtwórcą wystawy „Czas żelaza. Front wschodni Wielkiej Wojny 1914-1918”, która od stycznia br. „węduje” po krowoderskich szkołach.

Przemysław Łukasik – historyk, politolog, nauczyciel w VII LO im. Zofii Nałkowskiej w Krakowie.

Informacja MOPS

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie zaprasza rodziców wychowujących niepełnosprawne dziecko do korzystania z pomocy w formie specjalistycznych usług opiekuńczych. Z usług mogą skorzystać rodziny zamieszkałe w Krakowie, w których wychowywane jest przynajmniej jedno dziecko niepełnosprawne. Pomoc adresowana jest do rodzin z dziećmi do 16. roku życia z orzeczeniem o niepełnosprawności oraz do rodzin z dziećmi do 25. roku życia z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności. Celem tej formy wsparcia jest zniwelowanie negatywnego wpływu niepełnosprawności dziecka na kształtowanie relacji pomiędzy członkami rodziny oraz na funkcjonowanie rodziny w otoczeniu społecznym.

Zakres pomocy jest dostosowywany do indywidualnych, szczególnych potrzeb wynikających z rodzaju schorzenia lub niepełnosprawności dziecka. Usługi świadczone są w miejscu zamieszkania i prowadzi je specjalista: psycholog, pedagog, logopeda, asystent osoby niepełnosprawnej, terapeuta zajęciowy, pielęgniarka, pracownik socjalny. Specjalistyczne usługi opiekuńcze świadczone są między innymi poprzez: wspieranie rodziny w uczeniu i rozwijaniu umiejętności dziecka niepełnosprawnego niezbędnych do samodzielnego życia - kształtowanie umiejętności zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i umiejętności funkcjonowania społecznego, motywowanie do aktywności, leczenia, rehabilitacji, prowadzenie treningów umiejętności samoobsługi, wspieranie w codziennych czynnościach życiowych; wspieranie i trening rodziny w zakresie wspomaganie procesu leczenia; treningi dotyczące pielęgnacji dziecka, podawania leków, zachowania terminów badań, pomoc w dotarciu do placówek służby zdrowia oraz placówek rehabilitacyjnych; pomoc w radzeniu sobie w sytuacjach kryzysowych; ułatwianie rodzinie dostępu do edukacji i kultury; kształtowanie pozytywnych relacji w rodzinie oraz odpowiednich postaw wobec dziecka niepełnosprawnego.



Warunkiem przyznania usług jest przeprowadzenie wywiadu środowiskowego. Wywiad środowiskowy to wizyta pracownika socjalnego w miejscu zamieszkania wnioskodawcy, podczas której przeprowadzana jest rozmowa i zbierane są dokumenty. Podczas wywiadu ustala się sytuację mieszkaniową, dochodową, rodzinną, zdrowotną.

Usługi przyznawane są na podstawie decyzji administracyjnej, w której określa się czynności do wykonania w ramach specjalistycznych usług opiekuńczych, okres oraz czas wykonywania usług (z określeniem liczby godzin w ciągu tygodnia), wysokość i ewentualnie termin wnoszenia odpłatności z tytułu świadczonych specjalistycznych usług opiekuńczych.

Maksymalny czas świadczenia usług wynosi 20 godzin tygodniowo. Usługi są realizowane nieodpłatnie lub

odpłatnie, a wysokość odpłatności jest uzależniona od sytuacji osoby lub rodziny objętej tym rodzajem pomocy oraz wysokości dochodu osoby lub dochodu na osobę w rodzinie. Odpłatność wynosi najwięcej 21 zł za godzinę usług.

Szczegółowe zasady ustalania wysokości odpłatności za specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz tryb ich pobierania, a także zasady częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat określa załącznik nr 2 do uchwały nr LXXIV/941/09 Rady Miasta Krakowa z 3 czerwca 2009 r. W przypadku, gdy dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kryterium dochodowego określonego w ustawie o pomocy społecznej, usługi świadczone są nieodpłatnie. W pozostałych przypadkach stosuje się tabelę odpłatności zamieszczoną w uchwale.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie zaprasza wszystkich, którzy myślą o poprawie jakości życia swojego dziecka oraz swojej rodziny.

Małgorzata Suryjak
p.o. kierownika

Zespołu do Spraw Pracy Socjalnej
Filii 7

Miejskiego Ośrodka
Pomocy Społecznej

Dotacje na ogrzewanie

Gmina Miejska Kraków prowadzi ciągły nabór wniosków o udzielenie dotacji celowej na trwałą zmianę systemu ogrzewania opartego na paliwie stałym na podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej MPEC.

Procedura ubiegania się o dotację obejmuje: złożenie wniosku o udzielenie dotacji wraz z załącznikami, podpisanie umowy o udzielenie dotacji, realizację zadania, na które dotacja została udzielona.

Dotacja udzielana jest w wysokości 900 zł na każdy kW obliczeniowego zapotrzebowania na ciepło w budynku, przy czym nie może ono przekroczyć 100 W/m kw. Dotacja przyznawana będzie: do 100 proc. poniesionych kosztów w latach 2014-15, do 80 proc. poniesionych kosztów w roku 2016; do 60 proc. poniesionych kosztów w roku 2017 i do 40 proc. poniesionych kosztów w roku 2018.

Ewa Olszowska-Dej
dyrektor

Wydziału Kształtowania Środowiska UMK

Przedszkole - przestrzeń współpracy

Od 6 lat w Samorządowym Przedszkolu nr 13, mieszczącym się na Miasteczku Studenckim AGH, rodzice, jako aktorzy odsłaniają przed najmłodszymi magię teatru. Wykorzystując potencjał teatralnych spotkań, nauczycielki Anna Łojas i Ewa Pietruch, opracowały innowację pedagogiczną „Moja wspaniała rodzina – Teatr dla dzieci”, która z powodzeniem realizowana jest na terenie placówki. Działania sceniczne zgodne



„Kopciuszek” na scenie Klubu „Studio”

z hasłem przewodnim rocznego planu pracy przedszkola, narzucają odnalezienie wspólnego miejsca w przestrzeni przedszkolnej, gdzie rodzic i nauczyciel pracują nad konkretnym zadaniem, przedstawieniem dla dzieci. Obecność i zaangażowanie rodziców podczas teatralnych spotkań, praca nad scenariuszem, kostiumami, rekwizytami czy scenografią, tworzy przestrzeń współpracy opartej na zasadach partnerstwa.

Celem innowacji jest: udział rodziców w życiu przedszkola; wzmacnianie więzi rodzinnych i relacji międzypokoleniowych; kształtowanie przynależności społecznej do rodziny; przygotowanie do świadomego uczestnictwa w kulturze; obcowanie za sztuką; uwrażliwienie na piękno mówionego słowa; ugruntowanie poczucia tożsamości regionalnej, przynależności narodowej i europejskiej.

Dzięki współpracy nauczycieli i rodziców do tej pory powstały przedsta-

wienia „Wiosenne rozmowy” „Bazyliśzek”, „Na ratunek Ziemi”, „Smok ze smoczej jamy”, „Ziemia, zielona wyspa”.

W tym roku, na deskach Klubu „Studio”, dwuosobowa publiczność w zachwycie oglądała inscenizację bajki „Kopciuszek”, której scenariusz powstał w oparciu o tekst „Bajek-grajek” Jana Brzechwy. Po 9 tygodniach przygotowań, dzięki zaangażowaniu rodziców, nauczycieli oraz możliwości wystąpienia na dużej scenie Klubu „Studio”, powstało przepiękne widowisko, które oczarowało nie tylko małych widzów, ale także ich wychowawców i przybyłych gości. Z niecierpliwością czekam kolejnego roku, by móc uczestniczyć w tak wielkich emocjach!

Zapraszam do galerii zdjęć na stronie przedszkola: www.przedszkole13.blizej.info.

*Anna Łojas,
nauczycielka*

Samorządowego Przedszkola nr 13

ZSO nr 51, al. Kijowska 8

SPORTOWA KROWODRZA NA START!

2 czerwca odbył się 4. już **Gimnazjalny Turniej TrioBalla**. Jak co roku spotkaliśmy się w ZSO 51, gdzie zawodnicy z czterech krowoderskich gimnazjów walczyli o Puchar Rady Dzielnicy V Krowodrza. Jak w latach poprzednich tak i tym razem triumfowało **Gimnazjum nr 76!** Najbardziej zacięta walka toczyła się jednak o tytuł **Mistrza Rzutu za „3”**, z której zwycię-

sko wyszedł **Patryk Pacholek**, również uczeń Gimnazjum 76.

Na koniec zawodów odbył się mecz pomiędzy nauczycielami i radnymi. W skład naszej drużyny weszli: **Jacek Biliński, Patrycja Gajda, Paweł Nowak i Agnieszka Wantuch**. Zabrakło kontuzjowanego **Marcina Tabisza**, który w przyszłym roku na pewno poprowadzi nas do zwycięstwa.

Serdecznie dziękuję Dyrekcji ZSO 51 za udostępnienie sali oraz wszystkim uczestnikom za sportową rywalizację! Gratuluję zwycięzcom! Do zobaczenia za rok! Gratulację składam także dziewczętom, uczennicom gimnazjów nr 15 i 76, które 31 maja br. w barwach Wisły Can-Pack Kraków wywalczyły tytuł wicemistrza Polski U-16! Brawo!

Agnieszka Wantuch



Mistrzowski tytuł obronił zespół Gimnazjum nr 76



Radni „Piątki” – od lewej: Patrycja Gajda, Jacek Biliński i Agnieszka Wantuch

By pamiętać! Niezwykła historia Pałacu Królewskiego w Łobzowie

5 czerwca przypadały kolejne „urodziny Krakowa”, czyli 758. rocznica lokacji miasta.

Chyba każdy mieszkaniec odczuwa, że ze wszystkich stron otacza nas historia, a przeszłość nieustannie wkracza w teraźniejszość. Nie zawsze jednak pamiętamy, że świadkami niezwykłych wydarzeń historycznych były nie tylko zabytki Starego Miasta czy Kazimierza, lecz także obiekty znajdujące się w naszym najbliższym sąsiedztwie.

Chciałbym w tym miejscu przypomnieć o dawnej świetności gmachu przy ulicy Podchorążych, gdzie obecnie mieści się Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej. Niedługo znajdował się tu Pałac Królewski, miejsce wyjątkowe, w którym jak w lustrze odbijała się historia Polski. Dziś pozostało po nim tylko wspomnienie i reliktury murów.

Początki Pałacu w Łobzowie związane są z osobą króla Kazimierza Wielkiego, który zbudował w tym miejscu drewniany zameczek. Według legendy budowla ta została rzekomo wzniesiona dla kochanki Kazimierza Wielkiego, sławnej z urody Żydówki Esterki

Burzliwy romans zakończył się tragicznie. Esterka, dowiedziawszy się o niewierności króla, miała odebrać sobie życie skacząc z wieży łobzowskiej warowni. Nieopodal, nad grobem Esterki zrozpaczony Kazimierz Wielki nakazał uspać kopiec. Wiele lat później, w roku 1787, Stanisław August Poniatowski zlecił poszukiwania w okolicy domniemanej mogiły. Nie znaleziono tam jednak ludzkich szczątków ani żadnych innych dowodów, które mogłyby potwierdzić, iż był to grób królewskiej kochanki.

Do dziś trwają spory, czy Esterka jest postacią historyczną czy legendarną; jej istnienie poświadcza jedynie wzmianka w kronice Jana Długosza. Nie wiemy także, jakie było pierwotne przeznaczenie tzw. Kopca Esterki, zniszczonego w latach 40. lub 50. XX wieku. Być może była to po prostu pozostałość po obiekcie obronnym. Również początki samego Pałacu w Łobzowie niekoniecznie wiążą się z Esterką - pierwotne fortalitium najprawdopodobniej miało strzec sztucznego traktu wodnego tzw. Młynówki Królewskiej. Płynęła ona ku centrum miasta od strony wsi Mydlniki, obecną ulicą Grottgęra i Łobzowską, w rejonie której stały niegdyś królewskie młyny. Lokowane przez Kazimierza Wielkiego wsie – Stary i Nowy Łobzów pełniły najpewniej funkcję zaplecza gospodarczego dla warowni.

Niestety, nie jesteśmy w stanie odtworzyć jej pierwotnego wyglądu. Wiadomo, że obiekt, początkowo o charakterze obronnym, rozbudowywany był stopniowo i z czasem zaczął przyjmować funkcje reprezentacyjne. Zlokalizowany był bowiem przy jednym z najbardziej ruchliwych szlaków wiodących do Krakowa. Przyjmowano tu wielu znakomitych gości przybywających do miasta z odległych stron.

W lutym 1512 roku Zygmunt I witał w Łobzowie swą pierwszą żonę Barbarę Zapolyę a w roku 1518 uroczyste witano tutaj drugą żonę Zygmunta Starego – mediolańską księżniczkę Bonę z rodu Sforzów. Bona szczególnie upodobała sobie Łobzów i wracała tam wielokrotnie. Z jej inicjatywy przy rezydencji utworzono piękny ogród w stylu włoskim.

Dalsze przekształcenia Pałacu miały miejsce za panowania Stefana Batorego. Przebudowę, w duchu manieryzmu, zlecono architektowi królewskiemu Santi Gucciemu. Do kazimierzowskiej wieży dobudowano pałac, tzw. „nowy dom” i dwie galerie arkadowe. Niezwykle piękne było wnętrza rezydencji. Wszystkie portale wykonano z kamienia. Na szybach okiennych namalowano herby Polski i Litwy. Pokoje ogrzewane były przez kamienne kominki i piece wykładane biało-błękitnymi kaflami z motywem orłów. Na piętra prowadziły reprezentacyjne klatki schodowe.

W tak urządzonym pałacu mieszkała przez jakiś czas żona Zygmunta III Wazy, Anna Habsburżanka, która przeniosła się tutaj po pożarze zamku wawelskiego w 1595 r. W Łobzowie przyszedł na świat pierwszy syn pary królewskiej, przyszedł monarcha – Władysław IV Waza.

Za panowania Zygmunta III pałac raz jeszcze przebudowano w stylu barokowym, pod kierunkiem znakomitego architekta Jana Trevano. Z tego okresu pochodzi kilka zachowanych do dziś portali. Krótco jednak cieszone się odnowionym pałacem. W czasie Potopu budynki i przylegające do nich ogrody uległy zniszczeniu i do dawnej świetności nie miały powrócić już nigdy.

Z ruiny podźwignął je częściowo Jan III Sobieski. W Łobzowie przebywał z rodziną zbierając wojska przed odsieczą wiedeńską. Zamieszkiwała tu także królowa Marysienka wraz z dziećmi oczekując wieści spod Wiednia.

W czternastą rocznicę wiktoria wiedeńskiej, 12 IX 1697 roku, z Łobzowa na Wawel wyruszył orszak Augusta II Mocnego, który przybył do Krakowa na uroczystość koronacyjną.

Na wiek XVIII przypada ostateczny upadek rezydencji. Polska pogrążona była w tym czasie w kryzysie politycznym, a królowie, rezydujący w Warszawie nie wykazywali szczególnego zainteresowania podkrakowskim zabytkiem. Stanisław August Poniatowski przekazał obiekt Szkole Głównej Koronnej (taką nazwę w owym czasie nosił UJ). Miały tu miejsce wykłady, a w ogrodach łobzowskich odbywały się ćwiczenia gimnastyczne i... praktyki botaniczne.

W latach trzydziestych XIX w. mieścił się tu Celestat czyli miejsce ćwiczeń Towarzystwa Strzeleckiego. Wyprawiano tu także uczyć po wyborze króla kurkowego.

W połowie XIX w. gmach, przebudowany przez Feliksa Księżarskiego, przechodził z rąk do rąk – znajdowały się tu: szpital, magazyny armii rosyjskiej i austriacka szkoła wojskowa, a od 1918 r. Polski Korpus Kadetów. Kolejne lata przyniosły dalsze zmiany w wyglądzie budynku i otoczenia. Wycięto zabytkowy drzewostan, zlikwidowano „Mogiłę Esterki”. Stopniowa degradacja obiektu przerwana została dopiero w 1994 r., kiedy to rozpoczęto prace mające na celu adaptację budynku na potrzeby Politechniki Krakowskiej.

Po dawnym blasku łobzowskiej rezydencji pozostały nieliczne ślady: pojedyncze portale czy smutne reliktury murów... Na owe strzępy przeszłości zwracają uwagę zapewne tylko nieliczni.

Mając na uwadze wielkie znaczenie historyczne tego miejsca Rada Dzielnicy V Krowodrza planuje odtworzenie Kopca Esterki. Byłoby to swoiste *memento* dla współczesnych: symboliczny akcent nawiązujący do pięknej i długiej historii Pałacu w Łobzowie. Pamiętka i nakaz – by pamiętać, a dzięki temu widzieć i rozumieć więcej.

Rada Dzielnicy V Krowodrza

WIADOMOŚCI LOKALNE

Koordynacja redakcyjna: Janusz Mika

Adres redakcji:

Kazimierza Wielkiego 112/2
30-074 Kraków
tel. 12 636 95 95

Skład i druk:

Digital Art Studio
Przemysław Gała
www.digitalartstudio.pl
e-mail: biuro@digitalartstudio.pl

